

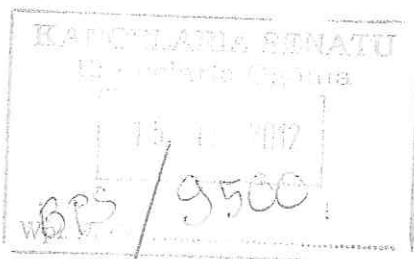


MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 13. 11. 2012 r.

DSO-II-071-47/12

dot. BPS/043-18-734-MS/12



*p.r. Dolecki*  
*15. 11. 2012*  
*9500*

Pan

**Wojciech SKURKIEWICZ**

Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Pan

**Grzegorz WOJCIECHOWSKI**

Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Pan

**Marek MARTYNOWSKI**

Senator Rzeczypospolitej Polskiej

*Senatorom Pismom Senatorom*

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panów Senatorów na 18. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 4 października 2012 r. uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Odnosząc się do pozostających w ścisłym związku pytań 1 i 3 zawartych w oświadczeniu wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 263 § 3 k.p.k. łączny okres stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć 2 lat. Jednakże w myśl § 4 tego artykułu przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający ten termin, może dokonać sąd apelacyjny, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym na wniosek właściwego prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora prowadzącego lub nadzorującego śledztwo – jeżeli konieczność taka powstaje w związku z zawieszeniem postępowania karnego, czynnościami zmierzającymi do ustalenia lub

potwierdzenia tożsamości oskarżonego, wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju, a także celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że obecnie obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują maksymalnego, nieprzekraczalnego terminu stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Przytoczony przepis był poddawany kontroli konstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny, który w ostatnim wyroku z dnia 6 października 2009 r., sygn. akt SK 46/07 (Dz. U. Nr 172, poz. 1343) uznał, że w sytuacji, kiedy utrzymują się przesłanki tymczasowego aresztowania sprawcy, a do wydłużenia toku postępowania sądowego, w założeniu prawidłowo zorganizowanego i prowadzonego z właściwą koncentracją, dochodzi z przyczyn leżących po stronie sprawcy albo w związku z wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju, co ma charakter obiektywny, nie ma faktycznej możliwości bezwzględnego określenia maksymalnej granicy okresu tymczasowego aresztowania.

Zgodnie z treścią art. 249 § 1 k.p.k. środki zapobiegawcze, w tym tymczasowe aresztowanie można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa; można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Przytoczony przepis statuuje tzw. przesłankę ogólną dla możliwości stosowania środków zapobiegawczych. Należy przy tym zwrócić uwagę, że z oczywistych powodów, związanych z zasadą domniemania niewinności, określoną w art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, wystarczy uprawdopodobnienie (jednak w wysokim stopniu), że dana osoba popełniła przestępstwo. Z kolei przepis art. 7 k.p.k. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, w której organy procesowe kierują się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniem wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania. System polskiego procesu karnego nie zawiera reguł dowodowych dotyczących oceny dowodów – nie uznaje teorii legalnej oceny dowodów i jego przepisy nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również przepisy te nie wprowadzają różnic co do wartości dowodowej poszczególnych dowodów. Ocena każdego dowodu pozostawiona jest sądowi orzekającemu, który obowiązany jest dokonywać jej z uwzględnieniem wskazań wiedzy, zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, jak również

z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Konsekwencją obowiązywania zasady swobodnej oceny dowodów jest nieprzywiązywanie w orzecznictwie żadnej wagi do kategorii ilościowych w odniesieniu do źródeł dowodowych. Przejawem tego jest uznawanie dopuszczalności skazania na podstawie środka dowodowego pochodzącego z jedyne go źródła dowodowego. W tym znaczeniu wywodząca się z prawa rzymskiego zasada *testis unus testis nullus* jest nie do pogodzenia z omawianym przepisem. W wyroku z dnia 11 stycznia 1996 r., sygn. akt II KRN 178/95, opubl. baza LEX nr 24 729, wydanym w składzie 7 sędziów, Sąd Najwyższy stwierdził, że sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, samo przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedyne go świadka są niewystarczającą podstawą skazania, podobnie zresztą jak niedopuszczalne jest wartościowanie zeznań li tylko w zależności od zajmowanej pozycji społecznej świadka czy też od pełnionej przez niego funkcji publicznej. Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju „jedyne go” dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia. Z drugiej strony, zasada swobodnej oceny dowodów eliminuje możliwość swoistego „wzmocnienia” wiarygodności dowodu z powodu liczby osobowych źródeł dowodowych. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 1983 r., sygn. akt I KR 56/83, opubl. baza LEX nr 21 977, nie liczba występujących w sprawie świadków, lecz treść ich zeznań potwierdzonych innymi dowodami – w tym również wyjaśnieniami współoskarżonych – oraz wysnute z prawidłowo ocenionych dowodów przekonanie decydują o stanowisku sądu.

Odnosząc się zaś do realiów sprawy Czesława K. podkreślić należy, że wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 21 sierpnia 2012 r. jest nieprawomocny. Zapowiedź wniesienia apelacji od tego orzeczenia złożyli między innymi prokurator oraz obrońca tego oskarżonego. Pisemne uzasadnienie wyroku zostało sporządzone i w dniu 26 października przesłane stronom. Do dnia 6 listopada 2012 r. nie wpłynęły jeszcze apelacje, ale nie można wykluczyć, że rozstrzygnięcie sądu będzie przedmiotem kontroli instancyjnej sprawowanej przez sąd odwoławczy.

Ocena dowodów, które legły u podstaw zastosowania, a następnie przedłużania przez właściwe sądy środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oraz rozstrzygnięć o winie oskarżonego, wykracza poza zakres kompetencji nadzorczych Ministra Sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 9a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej: u.s.p.), Minister Sprawiedliwości jest organem, który sprawuje zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością sądów polegającą na zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawnej. Czynności te, stosownie do unormowania z art. 9b tej ustawy, nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli.

Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie uległ w toku procesu zmianie, a uprzednio zapadły wyroki skazujące Czesława K. Wyrokiem z dnia 29 lipca 2003 r. wymierzono mu karę dożywotniego pozbawienia wolności, a następnie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2008 r., karę 25 lat pozbawienia wolności. Oba te orzeczenia zostały uchylone przez sąd odwoławczy, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Zakres nadzoru administracyjnego oraz nieprawomocność wyroku uniemożliwiają odniesienie się do podniesionych w pytaniach 2, 5 i 6 kwestii ewentualnych błędów popełnionych w trakcie prowadzenia przedmiotowego postępowania karnego i związanej z tym odpowiedzialności.

Niezależnie jednak od tych okoliczności wskazać należy na przepisy art. 552 § 1 i 4 k.p.k., które przewidują możliwość dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez osobę, wobec której zostało zastosowane niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. Z kolei, z treści art. 557 § 1 k.p.k. wynika, że w razie naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia za krzywdę, Skarb Państwa ma roszczenie zwrotne do osób, które swoim bezprawnym działaniem spowodowały niesłuszne skazanie, zastosowanie środka zabezpieczającego, niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie.

W odpowiedzi na pytanie 4 oraz 8 informuję, że wobec sędziów orzekających w sprawach wskazanych w oświadczeniu nie toczyły się i aktualnie nie toczą żadne postępowania dyscyplinarne w związku z przewlekłym stosowaniem środka zapobiegawczego.

Nadmienić należy, że zgodnie z art. 107 § 1 u.s.p. za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

Obraza, o której stanowi art. 107 § 1 u.s.p. została określona dwoma przymiotnikami wyznaczającymi przedmiotowe znamiona tego przewinienia dyscyplinarnego. Występuje ono wówczas, gdy naruszenie prawa ma charakter oczywisty. Określenie to należy odnieść do rodzaju, wagi i rozmiaru błędu popełnionego przy stosowaniu lub wykładni prawa. Obraza jest oczywista, gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia, i bez głębszej analizy można zastosować właściwy przepis, a rozumienie przepisu prawa nie powinno budzić wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych. Określenie "rażąca" odnosi się natomiast do skutków obrazy przepisów prawa. Dla uznania działania sędziego za delikt dyscyplinarny nie wystarcza bowiem dopuszczenie się błędu oczywistego dla należycie wykształconego prawnika. Popełniony błąd musi też narażać na szwank prawa i istotne interesy stron (innych osób biorących udział w postępowaniu) albo powodować szkodę. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub sądu może również wyznaczać cechę naruszenia prawa określoną jako "rażąca obraza". Dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie dyscyplinarne konieczne jest przypisanie jej obu tych cech łącznie. Od strony podmiotowej natomiast do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wystarczający jest każdy rodzaj winy, także wina nieumyślna. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2002 r. SNO 18/02 LEX nr 470242).

Natomiast zasady i tryb powołania do pełnienia urzędu na stanowiska sędziego sądu rejonowego, okręgowego i apelacyjnego uregulowane są w Dziale II Rozdziale 1 u.s.p. (art. 55 i następne). Istotnym elementem tego trybu jest dokonanie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie. Podkreślić jednak należy, że w takich wypadkach, podobnie jak przy powoływaniu na funkcję prezesa sądu czy przewodniczącego wydziału, o tzw. awansie sędziego nie decyduje wynik rozpoznania konkretnej sprawy.

Odnosząc się do kwestii podniesionej w pytaniu 7 informuję, że powołana z końcem 2009 r. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, przygotowała przyjęty w dniu 9 października 2012 r. przez Radę Ministrów projekt obszernej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego zmierzający w szczególności do osiągnięcia celów związanych z usprawnieniem i przyspieszeniem postępowania, ukształtowaniem na nowo podstaw stosowania środków zapobiegawczych, w sposób zapobiegający ich nadmiernemu wykorzystywaniu w praktyce procesowej, a zarazem lepiej gwarantujący

osiągnięcie podstawowego ich celu, jakim jest zabezpieczenie prawidłowego przebiegu postępowania, a także lepiej chroniący gwarancje procesowe oskarżonego oraz w szerszym niż obecnie zakresie umożliwiający dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za szkody i krzywdy wyrządzone wykonywaniem tych środków w toku postępowania, ograniczeniem przewlekłości postępowania dzięki nowemu ukształtowaniu modelu postępowania odwoławczego, uzyskaniem pełnej zgodności rozwiązań kodeksowych ze standardami ujawniającymi się na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zmiany w tym zakresie obejmują kilkanaście przepisów kodeksu i obostrzają wymogi stosowania najsurowszego z nich, czyli tymczasowego aresztowania, precyzyjnie określając też podstawy stosowania wszystkich środków zapobiegawczych, zasady składania na nie środków odwoławczych i wzmacniają w tej sferze prawo do obrony oskarżonego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

*Wojciech Węgrzyn*  
PODSSEKRETARZ STANU